

Dwutygodnik uczniów Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie	wrzesień – październik 2010	141
Ukazuje się od 1993 roku	www.sp6.resman.pl	gratis



Kogel – mogel

- ⊙ 29 sierpnia 2010 roku nastąpiło uroczyste otwarcie nowego budynku naszej szkoły przy ulicy Rubinowej 4. Swoją obecnością zaszczytili nas dostojni goście, m.in. JE Ks. Bp Kazimierz Górny oraz pan Tadeusz Ferenc - Prezydent Rzeszowa. Oficjalna nazwa naszej szkoły to: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Rzeszowie. W skład zespołu wchodzi: Szkoła Podstawowa nr 6 w Rzeszowie oraz Przedszkole Publiczne nr 26 w Rzeszowie.
- ⊙ 1 września 2010 roku odbyła się inauguracja roku szkolnego 2010/2011. Wszyscy uczniowie i nauczyciele rozpoczęli naukę w nowej – od dawna oczekiwanej – szkole.
- ⊙ We wrześniu rozpoczęła działalność szkolna stolówka. Szefową kuchni jest pani Marta Ciszewska.
- ⊙ 22 września 2010 roku odbył się "Rowerowy Turniej dla dzieci i młodzieży" zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury w Rzeszowie. Nasi reprezentanci odnieśli ogromny sukces! Pierwsze miejsce zajął uczeń IV klasy Jarosław Oliwa, drugie - Maciej Martyka, trzecie - Marek Filimowski, czwarte - równorzędnie - Jakub Chołody oraz Jakub Surowiec, a wyróżnienie otrzymał Dawid Wyrazik.
- ⊙ 29 września miało miejsce pierwsze spotkanie z rodzicami. Wybrano Radę Rodziców. Przewodniczącą ponownie została pani Renata Krzyśko. Gratulujemy!
- ⊙ 30 września obchodziliśmy Dzień Chłopaka. Dziewczęta przygotowały dla swoich kolegów upominki oraz przekazały życzenia przez szkolny radiowęzeł.
- ⊙ 5 października grupa uczniów z klas I-VI zainaugurowała zajęcia na pływalni „Karpik” w Rzeszowie. Zajęcia będą się odbywać w każdy wtorek.
- ⊙ 6 października uczniowie klas IV-VI pod opieką wychowawców odwiedzili Teatr im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie i obejrzeli spektakl pt. „O dwóch takich, co ukradli księżyc”.
- ⊙ 11 października pierwszoklasiści zostali uroczystie pasowani na uczniów. W roku szkolnym 2010/2011 do klasy pierwszej uczęszcza 25 dzieci, a ich wychowawczynią jest pani Renata Tokarz.
- ⊙ 13 października odbyła się pierwsza w tym roku szkolnym dyskoteka dla uczniów klas IV-VI.
- ⊙ 14 października uczniowie składali życzenia nauczycielom z okazji Dnia Edukacji Narodowej.
- ⊙ 18 października w naszej szkole mieszkańcy osiedla Załęże spotkali się z panem Tadeuszem Ferencem, Prezydentem Rzeszowa.
- ⊙ Wszyscy uczniowie uczestniczą w akcji "Szkłanka mleka", a dzieci z klas I-III biorą udział w akcji „Owoce w szkole”.

Mamy nową szkołę!

29 sierpnia 2010 roku miała miejsce długo oczekiwana uroczystość – otwarcie nowego budynku szkoły na osiedlu Załęże. Rada Miasta Rzeszowa uchwaliła, że nasza szkoła będzie nosić nazwę: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Rzeszowie.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 16.00. Przybyło na nią wielu dostojnych gości, a wśród nich: Ksiądz Biskup Ordynariusz Kazimierz Górny oraz pan Tadeusz Ferenc, prezydent Rzeszowa. Goście zostali powitani w drzwiach szkoły chlebem i solą, a następnie przeszli na dziedziniec.

Na placu zgromadziło się wielu mieszkańców Załęża, wśród nich rodzice z dziećmi, które niecierpliwie czekały na nową szkołę. Najpierw odśpiewano hymn państwowy. Następnie zabrał głos pan prezydent Tadeusz Ferenc, który przypomniał mieszkańcom, jak doszło do budowy szkoły oraz wyraził ogromne zadowolenie z faktu szybkiego ukończenia tej inwestycji.

Uczniowie, dziękując za nową szkołę, wręczyli gościom bukiety kwiatów. Następnie Ksiądz Biskup wraz z Prezydentem Miasta i Dyrektorem Tomaszem Noworólem dokonali symbolicznego otwarcia szkoły, przecinając białą-czerwoną wstęgę. Z kolei Jego Ekscelencja Ks. Bp Kazimierz Górny w ciepłych słowach zwrócił się do mieszkańców osiedla, a przede wszystkim do dzieci. Przypomniał między innymi, jak ważna jest nauka w życiu każdego człowieka. Życzył wszystkim dużo łask Bożych i powodzenia w nowej szkole. Następnie szkoła została uroczystie poświęcona.

Na zakończenie części oficjalnej głos zabrał pan dyrektor Tomasz Noworól, który podziękował szanownym gościom za przybycie oraz przypomniał historię budowy szkoły w Załężu. Szczególne słowa podziękowania otrzymał ksiądz Stanisław Słowik, wieloletni proboszcz parafii Załęże, który przez całe lata zabiegał o budowę nowej szkoły, wspierając w tym dziele ówczesną dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Załężu, panią Stanisławę Sowę. Ksiądz Stanisław Słowik serdecznie podziękował za ciepłe słowa i pamięć. Przekazał także panu dyrektorowi piękny portret Jana Pawła II.

Uroczystość otwarcia szkoły uświetnił montaż poetycki w wykonaniu uczniów klasy V oraz występ grupy tanecznej z Osiedlowego Domu Kultury Załęże.

Na zakończenie wszyscy goście i mieszkańcy osiedla udali się do nowego budynku, aby zobaczyć, jak są wyposażone sale lekcyjne, biblioteka, sala gimnastyczna i inne pomieszczenia.

Karolina Gorzelnik, VI

Z wizytą w teatrze

6 października 2010 roku odbył się wyjazd do Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Uczestniczyli w nim uczniowie klas IV-VI, którzy obejrzeni spektakl pt. „O dwóch takich, co ukradli księżyc”, przygotowany na podstawie książki Kornela Makuszyńskiego.

O godzinie 8.00 wyruszyliśmy ze szkoły, a w teatrze byliśmy pół godziny później. Przedstawienie rozpoczęło się punktualnie o 9.00. Wszyscy byli ciekawi, jak będzie ono przebiegać. Gdy się zaczęło, nikt nie miał wątpliwości, że będzie ciekawe i zabawne. Historia opowiadała o Jacku i Placku, nieznośnych bliźniakach z Zapiecka, którzy nienawidzą każdej pracy. Dlatego uciekają z domu, aby poszukać krainy, w której nie trzeba pracować. Wszyscy widzowie byli ciekawi, co się dalej z nimi stanie. Na szczęście wszystko dobrze się skończyło! Po długiej i wyczerpującej wędrówce chłopcy wrócili do domu.

W czasie przedstawienia była przerwa – anakt - podczas której publiczność wyszła z widowni, a aktorzy przygotowywali się do następnej części widowiska. Duże wrażenie robiły na wszystkich kostiumy aktorów – jedne w kolorze czerwonym, a inne – całe złociste. Spektakl bardzo się nam podobał.

Bernadetta Wilk, Izabela Piersiak, V

Garść wakacyjnych przygód

Najciekawszą przygodą moich tegorocznych wakacji wydarzyła się w parku linowym na Gubałówce.

Pani instruktor zaproponowała mi pokonanie trudniejszej trasy na wysokości siedmiu metrów nad ziemią. Na początku było dość łatwo, ale każda kolejna przeszkoda była coraz trudniejsza. W pewnym momencie ręka wysliznęła mi się z uchwytów i gdyby nie zabezpieczenia, spadłbym na ziemię! Na szczęście byłem dobrze przypięty linkami asekuracyjnymi, więc wisiałem w powietrzu. Na górze byłem sam, dlatego nikt nie mógł mi pomóc.

Po pierwszym szoku podciągnąłem się za pomocą rąk na linie i dokończyłem trasę. Cały czas zachowywałem się spokojnie, mimo że moja mama, stojąca na dole, o mało nie dostała zawału serca ze strachu! Kiedy bezpiecznie zjechałem na ziemię, wszyscy bili mi brawo i gratulowali opanowania i zimnej krwi. Na własnej skórze przekonałem się, jak ważne jest precyzyjne zapinanie wszystkich zabezpieczeń, takich jak linki, karabinki i inne elementy wyposażenia. To one uratowały mi życie.

Całe wydarzenie w parku linowym zapamiętam na zawsze i będę je wspominać jako niezwykle przeżycie.

Karol Grzesik, IV

Tegoroczne wakacje upłynęły świetnie, ponieważ była wymarzona pogoda i bardzo wysoka temperatura.

Mogłem pływać w basenie, chodzić na spacer, jeździć na rowerze. Najpiękniejszym dniem tych wakacji był drugi sierpnia, ponieważ mój tata miał wtedy urlop. Mogłem się z nim bawić, rozmawiać, pływać w basenie. W tym dniu robiłem też różne rzeczy, takie jak: sprzątanie, koszenie trawy, ale najbardziej podobała mi się gra w tenisa ziemnego. Malowałem też płot. Byłem na wycieczce samochodowej i pieszej. Zbierałem maliny, orzechy i owoce aronii. Z tatą sklejałem modele i malowałem żołnierzyki. Pomagałem też montować skrzynkę na listy i domofon.

Ten dzień był moim najlepszym na tych wakacjach i długo będę go wspominać!

Jarosław Oliwa, IV



rys. Ola Samulak

Wakacje spędziłem dość wesoło ze swoją rodziną w małej, górskiej wiosce, która nazywała się Wesola.

Byli tam też moi wujkowie, którzy zorganizowali ognisko i kilka konkursów. Głównym z nich było strzelanie z łuku. Zorganizowano też pieczenie kielbasek i ziemniaków. Podczas ładnej pogody chodziłem z tatą do lasu na grzyby i jagody. Dawniej w środku tego lasu płynął potoczek, ale teraz w tym miejscu jest tylko wyschnięte koryto. Gdy przechodziliśmy tamtędy, widzieliśmy dwie biegnące sarenki. Każde ciekawe zdarzenie filmowaliśmy kamerą, a piękne widoki fotografowaliśmy aparatem.

Gdy wróciliśmy do domu, z zebranych zdjęć i nagrań zmontowaliśmy film, który będzie pamiątką do końca życia.

Maciej Martyka, IV

Jestem kamieniem z rzeki Tabor. Leżałem tam kilkadziesiąt lat. Woda mnie pięknie ukształtowała i wygładziła moje kanty.

Dużo dzieci bawiło się obok mnie, ale nikt nie zwracał na mnie uwagi. Pewnego słonecznego dnia zainteresował się mną jakiś chłopiec, wziął mnie do ręki, a potem schował do kieszeni. Przyniósł mnie do domu i położył na półce. Po kilku dniach schował mnie do plecaka i gdzieś pojechaliśmy. Okazało się, że chłopiec mieszka w Rzeszowie i ma na imię Miłosz.

W domu często na mnie spogląda i przypomina sobie wakacyjny pobyt w Rymanowie Zdroju.

Miłosz Błachowiak, IV

Moją najlepszą wakacyjną przygodą był obóz jeździecki w Zabajce.

Dni na obozie nie różniły się tak bardzo. Jeździliśmy na koniach na terenie obozu, najczęściej w czworoboku. Często z instruktorem jechaliśmy poza teren klubu, trasą wiodącą przez las i pola. Pod koniec pobytu odbyły się zawody w skokach. Wystartowałam w tym konkursie. Był tam tor ułożony z czterech przeszkód i jednego slalomu. Wykonałam wszystkie zadania! Dla mnie był to najpiękniejszy dzień!

W Zabajce jest minizoo. Opiekowaliśmy się kozami: Malwiną, Melą i Tośkiem oraz małymi kózkami: Michasią, Mecenasem, sześcioma kucykami, lamą Gucio, osłem Wackiem.

Na obozie było bardzo fajnie, ponieważ lubię konie.

Aleksandra Samulak, IV

Wycieczka do lasu

Pierwszego dnia jesieni wybraliśmy się z koleżankami i kolegami z „zerówki” na wycieczkę do lasu. Było bardzo słonecznie.

Idąc, mierzyliśmy obwody pni drzew. Najgrubszym drzewem okazał się dąb, który liczył aż cztery metry w obwodzie! Zbieraliśmy różne gatunki grzybów, liście, ściółkę i leśne owoce. W mierzeniu pni drzew pomagali mi: Sandra i Kamil. Lila, Andżelika, Julia, Zuzia i Weronika zbierały skarby lasu. Grupa rozpoznawania drzew, czyli Michał, Mateusz i Krzysz, szukała w książkach ilustracji tych gatunków drzew, które widzieliśmy podczas tej wspaniałej wyprawy do lasu.

Dominik i Kacper odrysowywali na kartkach papieru różne wzory z kory leśnych drzew. Pani Wychowawczyni i uczniowie mieli lornetki, dzięki którym mogli oglądać ptaki szybujące po bezchmurnym niebie. Oprócz żaby, ptaków, korników i motyli nie spotkaliśmy żadnych innych zwierząt. Szliśmy równym tempem w kierunku elewatora zbożowego. Później skręciliśmy w lewo, którąś prowadziła wąska ścieżka z bardzo nisko zwisającymi gałęziami drzew. Piękny zapach, świeże powietrze i błoga cisza zapraszały nas do dłuższego pobytu w lesie. Przy ścieżce leżał gruby konar, na którym usiedliśmy i odpoczęliśmy około 15 minut. Potem wyruszyliśmy w dalszą drogę. Słońce mocno dawało się nam we znaki. Nie poddawaliśmy się i dalej szliśmy już bez zatrzymywania się.

Idąc (chyba ze zmęczenia?) przewróciłem się o konar i upadłem na ziemię... Na szczęście nic mi się nie stało, ale zabrudziłem trochę spodnie. Powoli było widać koniec drogi. Odetchnęliśmy z ulgą. Przeszliśmy po kładce przez rów i zobaczyliśmy dom Dominika! Wyszliśmy na asfaltową drogę i ruszyliśmy rażno w kierunku szkoły. Kiedy weszliśmy na szkolny teren, wszyscy cieszyli się z powrotu.

Tak zakończyła się nasza jesienna wycieczka do lasu, z której wszyscy byli bardzo zadowoleni!

Jakub Dereń, III

Dobre rady

dla grzybiarzy!

1. Nigdy nie wolno zbierać grzybów, do których nie mamy pewności, czy są jadalne.
2. Grzyby trzeba zbierać do koszyka, aby nie zgniły.
3. Najlepiej zbierać grzyby wcześniej rano.
4. Kiedy już znajdziemy grzyba, nie rwiemy, trzymając za kapelusz i nie ucinamy trzonka, tylko lekko wykręcamy go ze ściółki.
5. Nie deptamy muchomorów i innych grzybów trujących, ponieważ to pokarm dla leśnych zwierząt.
6. Najwięcej grzybów jest we wrześniu i w październiku.
7. Jeśli nie chcemy zbierać tylko grzybów „z gąbką”, należy sięgnąć po atlas grzybów, aby sprawdzić, czy zebrany grzyb jest jadalny.



MILEGO GRZYBOBRANIA!

Michał Szykuła, III

To i owo o zwierzętach

Kochane żyrafy

oprac.: Michał Zarzycki, rys. Milena Rokita

„Żyrafa tym głównie żyje, że w górę wyciąga szyję. A ja zazdroszczę żyrafie, ja nie potrafię.”
- Jan Brzechwa, „Żyrafa”

Czy wiesz, że... szyja żyrafy jest długa aż na 2 metry?

Żyrafa dowolnie wygina szyję i skręca. Dzięki temu może czyścić sobie wszystkie części ciała, a także z precyzją dosięgać wysokich gałęzi akacji - źródła swego pożywienia. Jej serce waży aż 11-14 kg, a ciało do 2 ton – samce i około 1 tony – samice. Wyróżnia się aż 12 podgatunków żyrafy, o odmiennym paskowaniu i umaszczeniu.

Czy wiesz, że... żyrafa to najwyższe zwierzę świata?

To ponad 5 - 6 metrów elegancji. Dzięki takiemu wzrostowi, żyrafa znajduje pokarm na szczytach wysokich drzew, w miejscach niedostępnych dla innych roślinożerców i nigdy nie brakuje jej pożywienia. **Język żyrafy jest najdłuższym językiem na świecie - może osiągnąć nawet 45 cm.** A jak długi jest Twój język?

Terytorium, życie i obyczaje żyraf

W naturze żyrafy zamieszkują sawanny afrykańskie na południe od pustyni Sahary. Wybierają te miejsca, gdzie pojawiają się drzewa. Żyrafa jest ssakiem roślinożernym. Ciekawostką jest fakt, że **żyrafy są spokrewnione z jeleniami i bydłem rogatym.** Należą do osobnej rodziny żyrafowatych (Giraffidae). Żyrafy żyją od 20 do 30 lat.

Noworodek żyrafy jest wielki: ma wysokość około 180-200 cm i waży ok. 50-75 kg. Już po 15 minutach staje na chwiejących się nóżkach i może ssać mleko. A Ty jaki masz obecnie wzrost i ile ważysz?

Młode żyrafy padają ofiarą lwów, hien i likaonów (dziki pies afrykański). Dla dorosłych żyraf jedynym zagrożeniem są lwy. **Matki żyraf chronią młode** atakując napastników ostrymi **ravicami wielkości dużego talerza obiadowego.** Takie kopnięcie jest na tyle silne, że może doprowadzić do zmiążdżenia czaszki lwa lub roztrzaskania kręgosłupa hieny.

Porozumienie bez przemocy, czyli „język żyrafy” w szkole

Bądź człowiekiem posługującym się „językiem żyrafy”, spoglądaj ponad to, co przyziemne i mało ważne, zostań humanistą, **kochaj ludzi** i unikaj przemocy.

„Język żyrafy” to język serca:

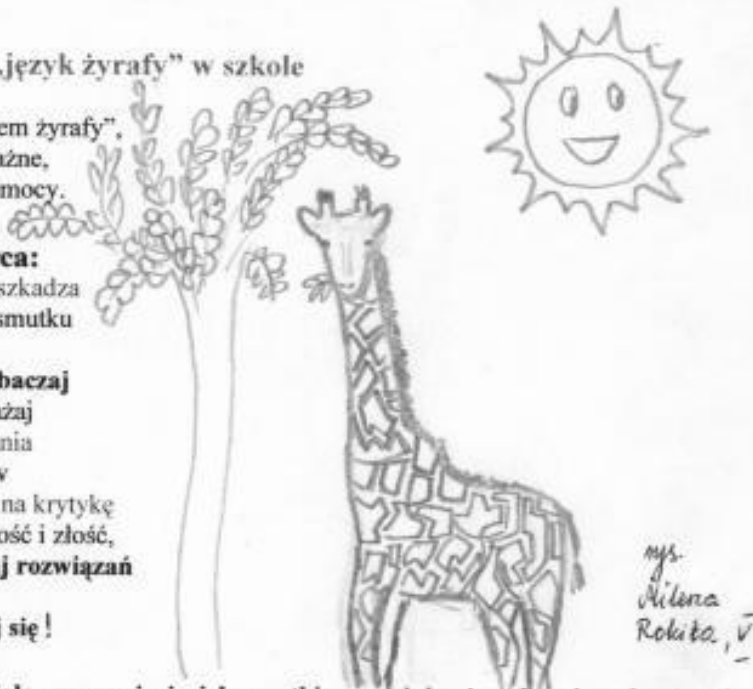
- odważnie i szczerze mów o tym, co ci przeszkadza
- **sluchaj** drugiego człowieka, pociesz go w smutku
- miej cierpliwość i **pomagaj** słabszym
- miej zrozumienie dla innych (empatia), **wybaczaj**
- bądź wyrozumiała/y – nie plotkuj i nie obrażaj
- jasno wyrażaj prośby, zamiast stawiać żądania
- mów bez oceniania i krytykowania kolegów
- w konstruktywny i spokojny sposób reaguj na krytykę
- **mów o swoich uczuciach** - wyrażaj przykrość i złość,
- radź sobie z własnymi problemami – **szukaj rozwiązań**
- wyrażaj wdzięczność za pomoc - **dziękuj**
- **przepraszaj**, jeśli trzeba i często **uśmiechaj się!**

Wszystkie te niezwykle cechy budowy ciała, zwyczaje i ciekawostki sprawiają, że od tysięcy lat żyrafy zachwycają ludzi, należąc do grupy symbolicznych i najpiękniejszych zwierząt Afryki.

Opr. Michał Zarzycki, VI

Więcej informacji:

<http://mnich-ekologii.spolecznosc.ekologia.pl/>



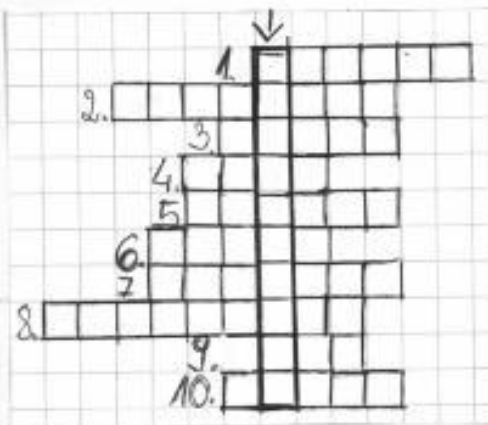
rys.
Milena
Rokita, VI

To i owo na sportowo

W dniu 22 września 2010 roku odbył się "Rowerowy Turniej dla dzieci i młodzieży". Miał on na celu uświadomienie dzieciom potrzeby poznania i stosowania zasad oraz przepisów ruchu drogowego oraz kształcenie prawidłowych zachowań wobec innych. Turniej zorganizował Młodzieżowy Dom Kultury w Rzeszowie. Wzięli w nim udział także chłopcy z naszej szkoły. Zawody składały się z trzech części. Pierwsza to część teoretyczna, druga praktyczna, a trzecia - podsumowanie i wręczenie nagród. Nasi reprezentanci odnieśli ogromny sukces! Pierwsze miejsce zajął nasz kolega z IV klasy Jarosław Oliwa, drugie - Maciej Martyka, trzecie - Marek Filimowski, czwarte - równorzędnie - Jakub Chołody oraz Jakub Surowiec, a wyróżnienie otrzymał Dawid Wyrazik. Gratulujemy naszym zawodnikom oraz ich trenerce – pani Lucynie Bilut.

Bernadetta Wilk, V

To i owo dla maluchów



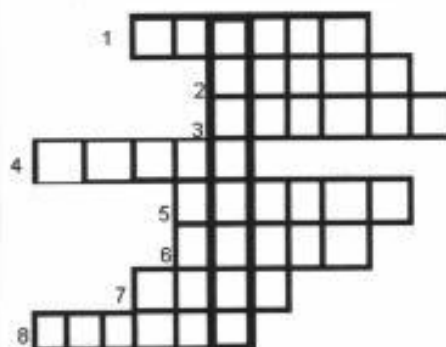
1. Ludzie je segregują
2. Jest mały i żyje w ziemi
3. Trawy i drzewa w przyrodzie to...
4. Atmosferyczne...
5. Czasami rosną 50 lat i dłużej
6. ... na śmieci
7. Jest potrzebna do życia
8. Składa się z kropelek wody i kryształków lodu



Bernadetta Wilk, V

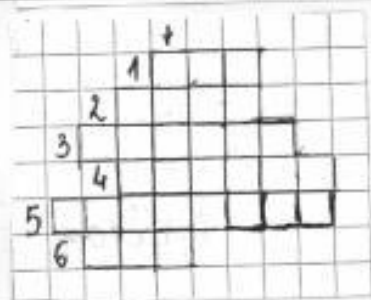
1. Powolne i niemile w dotyku zwierzę
2. Nauka o środowisku
3. Owad o pięknych skrzydłach
4. Znana ciecz
5. Daje ciepło i świeci
6. Daje mleko
7. Kwiat, ma w swojej nazwie „pan”
8. Kolor nieba
9. Popularne zwierzę domowe
10. Nasze Bałtyckie

Kamila Kuźniar, V

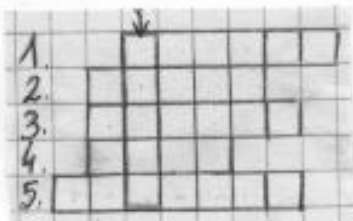


1. Małe zwierzątko z kolcami
2. Lubię ... jabłka i pomarańcze
3. Duża mysz, mała ...
4. Opadają z drzew
5. Czeszesz się nim
6. ... na biegunach

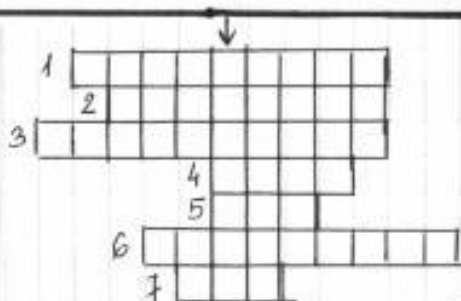
Adrianna Bator, V



Wstrząs mózgu



1. Gotujesz w nim zupę.
 2. Jest w godle Polski
 3. Nosisz ją na głowie
 4. Pływa w wodzie
 5. Bawią się nimi dzieci
- Ewelina Myśliwiec, V



Krzyżówka ze znajomości książki C. Collodiego „Pinokio”

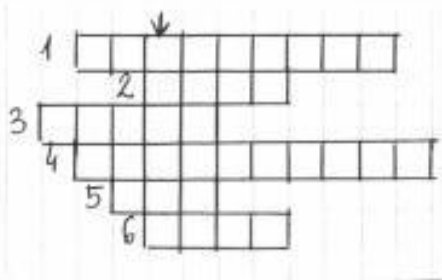
1. Ojciec Pinokia
2. Majster...
3. Pinokio sprzedał go, aby kupić bilet do teatru marionetek
4. W te zwierzęta zamieniali się leniwi chłopcy
5. Oszukali Pinokia: Lis i ...
6. Gadający ...
7. Część ciała Pinokia, która się wydłużała, gdy pajac kłamał

Klasa IV

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Rzeszowie
ul. Rubinowa 4
35-322 Rzeszów

Telefony:

Dyrektor	17 748 37 59
Sekretariat	17 748 37 57, 17 83 330 18
Księgowość	17 748 37 56
Przedszkole	17 748 37 55
Świetlica	17 748 37 53
Pedagog	17 748 37 51
Kuchnia	17 748 37 62



1. Jest duży i lubi pływać
 2. Składa ją żaba
 3. Mały kot
 4. Niejadowity wąż, żyje w Polsce
 5. Ma długie kolce
 6. Robi tunele pod ziemią
- Ola Samulak, IV

„To i Owo” – dwutygodnik uczniów
Szkoły Podstawowej nr 6 w Rzeszowie.
Redakcja: Karolina Gorzelnik, Milena Rokita,
Adrianna Bator, Bernadetta Wilk, Kamila
Kuźniar, Izabela Piersiak, Ewelina Myśliwiec,
Aleksandra Samulak, Julia Cholody,
Michał Zarzycki, Jakub Dereń, Michał Szykuła.
Opiekun: Elżbieta Szara
Nakład: 45 egzemplarzy Gazetka bezpłatna